

# Antoni Stankiewicz

---

## Dowód z dokumentów przy symulacji zgody małżeńskiej

---

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 24/1-2, 163-174

---

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. ANTONI STANKIEWICZ

### DOWÓD Z DOKUMENTÓW PRZY SYMULACJI ZGODY MAŁŻEŃSKIEJ

Treść: 1. Rodzaje dokumentów; 2. Charakter prawny dokumentów; 3. Moc dowodowa; 4. Warunki uznania mocy dowodowej dokumentu prywatnego.

Jurisprudencja rotalna na przestrzeni ostatnich lat (1962—1977) rozstrzygała wypadki upozorowanej zgody małżeńskiej, w których zasadniczy dowód stanowiły dokumenty przedłożone przez jedną ze stron procesowych<sup>1</sup>. W związku z tym powstaje pytanie, jaką moc dowodową posiadają takie dokumenty i czy na ich podstawie można orzec nieważność małżeństwa.

#### 1. Rodzaje dokumentów

Pod pojęciem „dokumentów” będziemy rozumieli:

a) listy, które strona symulująca wysłała przed ślubem drugiej stronie lub osobie trzeciej, wyrażając w nich wolę symulacji lub inne okoliczności;

<sup>1</sup> W omawianym okresie czasu 20 wyroków rotalnych zajęło się tym problemem: coram Mattioli z dnia 8 marca 1962 r. in c. Romana (opublikowany prawie w całości w: *Il Diritto Ecclesiastico*, pars II, fasc. 3—4, 1962, ss. 405—406); coram Bejan z dnia 9 listopada 1962 r. (opubl. SRR Dec. vol. LIV, ss. 579—586); coram Sabattani z dnia 26 kwietnia 1963 r. in c. Romana (opubl. SRR Dec., vol. LV, ss. 280—299); coram De Jorio z dnia 29 kwietnia 1964 r. in c. Romana (opubl. SRR Dec. vol. LVI, ss. 311—326); coram Palazzini z dnia 17 grudnia 1965 r. in c. Romana (opubl. SRR Dec. vol. LVII, ss. 930—941); coram Ewers z dnia 25 czerwca 1966 r. in c. Novarien. (opubl. SRR Dec., vol. LVIII, ss. 440—446); coram De Jorio z dnia 6 lipca 1966 r. in c. Alexandriae in Aegypto (opubl. SRR Dec., vol. LVIII, ss. 521—531); coram Di Felice z dnia 29 marca 1969 r. in c. Romana (nieopublikowany; Arch. Roty: P. N. 9140, sent. 75(69)); coram Mundy z dnia 2 grudnia 1969 r. in c. Romana (nieopubl. P.N. 9352, sent. 233/69); coram Pozzi z dnia 14 maja 1971 r. (nieopubl. P.N. 10063, sent. 99/71) in c. Romana; coram Mundy z dnia 11 stycznia 1972 r. (nieopubl. P.N. 9866, sent. 2/72) in c. Mediolanen.; coram Di Felice z dnia 9 maja 1972 r. (nieopubl. P.N. 10505, sent. 126/72) in c. Caesena-ten.; coram Bejan z dnia 17 czerwca 1972 r. (nieopubl. P.N. 10068,

b) list, który strona symulująca wysłała przed ślubem sobie samej, o treści podanej powyżej, dla zabezpieczenia dowodu na wypadek wniesienia sprawy do Sądu;

c) pismo sporządzone przez osobę symulującą lub osobę trzecią, złożone przed ślubem u notariusza świeckiego lub u innej osoby o charakterze publicznym, celem ustanowienia dowodu na nieważność małżeństwa.

## 2. Charakter prawny dokumentów

Jurisprudencja rotalna zgodnie przyjmuje, że wymienione powyżej dokumenty (listy, pisma, oświadczenia) nie są publiczne, lecz prywatne. Jest to zgodne z art. 163 § 1 Instrukcji *Provida Mater*, która stanowi, że wśród dokumentów prywatnych niemałe znaczenie posiadają listy stron, pisane przed ślubem lub też po ślubie, ale w czasie niepodejrzany<sup>2</sup>.

A jeśli strona składa oświadczenie o symulacji zgody małżeńskiej i notariusz świecki, lub też inna osoba o charakterze publicznym, sporządza z tego protokół, który należy podpisać i opieczetowany zostaje zdeponowany w okresie przedślubnym u notariusza — czy tego rodzaju pisma posiadają charakter dokumentów publicznych?

Niektóre wyroki Trybunału Wikariatu Miasta Rzymu uznały je za dokumenty publiczne świeckie<sup>3</sup>, ale takie zapatrywanie zostało skorygowane przez orzecznictwo rotalne. W wyroku z dnia 26 kwietnia 1963 r. c. *Sabattani* stwierdza się, że charakter publiczny rozciąga się tylko na fakt złożenia takiego dokumentu u notariusza a nie na jego treść<sup>4</sup>. Z większą mocą podkreśla to jeszcze Pinto w wyroku z

---

sent. 168/72 in c. *Matriten*; coram Pinto z dnia 23 października 1972 r. (nieopubl. P.N. 10407, sent. 242/72) in c. *Romana*; coram Pinto z dnia 25 listopada 1974 r. (nieopubl. P.N. 11083, sent. 173/74) in c. *Parisien*; coram Huot z dnia 5 lipca 1975 r. (nieopubl. P.N. 10861, sent. 93/75) in c. *Matriten*; coram Davino z dnia 15 stycznia 1976 r. (nieopubl. P.N. 11140, sent. 6/76) in c. *Florentina*; coram De Jorio z dnia 25 lutego 1976 r. nieopubl. P.N. 10514, sent. 26/76) in c. *Romana*; coram Parisella z dnia 16 grudnia 1976 r. (nieopubl. P.N. 11530, sent. 147/76) in c. *Tarvisina*; coram Egan z dnia 30 kwietnia 1977 r. (nieopubl. P. N. 11671, sent. 62/77) in c. *Januen. seu Clarven*.

<sup>2</sup> Art. 163 § 1: „Inter documenta privata non exigui ponderis esse possunt, praecipue in causis de vi et metu et de conditione, epistulae quas vel sponsi ante matrimonium, vel coniuges postea sed tempore non suspecto, sibi invicem vel aliis dederint; dummodo de earum authenticitate et de tempore quo exaratae sint aperte constet”: cfr. także art. 164: *Epistulae sicut alia documenta privata illud pondus habeant, quod ex circumstantiis et praesertim ex tempore quo redactae fuerint aestimandum*”.

<sup>3</sup> Por. SRR Dec., vol. LV, s. 282, n. 3.

<sup>4</sup> Tamże, s. 283

dnia 23 października 1972 r., że wiarogodne jest tylko oświadczenie notariusza o fakcie zdeponowania listu lub o deklaracji złożonej przed nim przez osobę zainteresowaną, gdyż „fides” nie obejmuje treści dokumentu<sup>5</sup>.

### 3. Moc dowodowa

Stosownie do kan. 1817 KPK dokument prywatny uznany przez stronę czy też rozpoznany przez sędziego jest równoznaczny z przyznaniem się pozasadnym. Ponieważ przyznanie pozasadowe według art. 116 Instrukcji *Provida Mater* stanowi dowód pomocniczy (*admiculum probationis*), dlatego też można by wnioskować, że dokument prywatny posiada moc dowodu pomocniczego. Jednakże nie wszystkie decyzje rotalne przyjmują to stanowisko. Ich analiza pozwala wyodrębnić, przynajmniej „in iure”<sup>6</sup>, trzy zasadnicze tendencje.

#### 1) Pełny dowód dokumentu prywatnego

Takie stanowisko zajął Mattioli w wyroku z dnia 8 marca 1962 r. Stwierdza w nim, że jeżeli zostanie udowodniona autentyczność dokumentu, czas powstania oraz cel sporządzenia, tj. przygotowanie dowodu dla przyszłej sprawy o nieważność małżeństwa, z konieczności należy przyjąć brak zgody małżeńskiej u tego, kto sporządza taki dokument, ze względu na wykluczenie nierozzerwalności małżeństwa<sup>7</sup>.

Ujęta w ten sposób zasada uprawnia do wniosku, że można orzec nieważność małżeństwa na podstawie dokumentu prywatnego, bez uciekania się do innych dowodów, przy czym nie ma istotnego znaczenia nawet sama treść dokumentu a tylko fakt, że dokument został sporządzony „ut per illud argumentum praeconstituatur pro futura causa nullitatis vinculi fulcienda”. Nie narusza mocy dowodowej dokumentu prywatnego nawet niezrozumiała jego treść, albo też użycie tajemniczych słów „Mane Thecel Phares”, jak to z dozą humoru stwierdza Mattioli, byleby nie można było wątpić w autentyczność dokumentu<sup>8</sup>.

#### 2) Dowód pomocniczy dokumentu prywatnego

Opinia o pełnej mocy dowodowej dokumentu prywatnego nie została przyjęta „in iure”, chociaż niektóre wyroki rotalne powołują

<sup>5</sup> c. Pinto, 23 października 1972, n. 3, 1.

<sup>6</sup> Należy zaznaczyć, że nie zawsze wyroki „in facto” trzymają się ustaleń „in iure”.

<sup>7</sup> C. Mattioli, 8 marca 1962, s. 5: „Etenim, ubi haec duo constant, videlicet: a) documentum esse authenticum, id est a persona, cui tribuitur, exaratum, et eo die, quam refert, conscriptum, et b) ideo fuisse exaratum, ut per illud argumentum praeconstituatur pro futura causa nullitatis vinculi fulcienda, necessario consequitur saltem defectus consensus, in eo qui documentum paravit, ob exclusam indissolubilitatem vinculi”.

<sup>8</sup> Tamże, s. 6.

się na nią przy ocenie treści zawartej w dokumencie, gdy ta okazuje się odmienną od intencji sprawy. Skorygował ją już tego samego roku Bejan w wyroku z dnia 9 listopada 1962, stwierdzając, że dokument prywatny posiada moc dowodu pomocniczego, który ocenia sędzia w kontekście całej sprawy. Wprawdzie taki dokument może ujawnić wolę jego autora, ale będąc dowodem pomocniczym per se nie wystarczy do udowodnienia nieważności małżeństwa i dlatego winien być poparty argumentami, np. dowodem ze świadków<sup>9</sup>. Posiada on bowiem jedynie wartość przyznania pozasądowego, które wymaga skądinąd potwierdzenia, a jako dowód pomocniczy może jedynie wspierać inne dowody. Tego rodzaju zapatrywanie znajdujemy w wyrokach: z dnia 17 grudnia 1965 r. c. Palazzini<sup>10</sup>, z dnia 25 czerwca 1966 r. c. Ewers<sup>11</sup>, z dnia 29 marca 1969 r. oraz 9 maja 1972 r. c. Di Felice<sup>12</sup>, z dnia 14 maja 1971 r. c. Pozzi<sup>13</sup> oraz z dnia 16 grudnia 1976 r. c. Parisella<sup>14</sup>.

### 3) Dokument prywatny może przewyższyć moc dowodu pomocniczego

Powołując się na decyzję Kongregacji Soboru z dnia 8 lipca 1724 r., orzekającą nieważność małżeństwa głównie na tej podstawie, że pozwana przed ślubem rzekła się na piśmie swych praw co do osoby przyszłego męża<sup>15</sup>, Sabbatani w wyroku z dnia 26 kwietnia 1963 r. wysunął twierdzenie, że wartość dokumentu prywatnego — przy spełnieniu wymogów, o których będzie mowa poniżej — może przewyższyć moc dowodu pomocniczego<sup>16</sup>. Jednakże dokument prywatny stanowi tylko „probatio probanda” a nie „probatio probata”<sup>17</sup>, dlatego dowód z dokumentu prywatnego winien być uzupełniony „per alia elementa”.

<sup>9</sup> C. Bejan, 9 listopada 1962; SRR Dec., vol. LIV, s. 580, n. 7.

<sup>10</sup> C. Palazzini, 25 czerwca 1965; SRR Dec., vol. LVII, s. 933, n. 8.

<sup>11</sup> C. Ewers, 25 czerwca 1966; SRR Dec., vol. LVIII, s. 442, n. 4.

<sup>12</sup> C. Di Felice, 29 marca 1969, n. 4: „Huiusmodi enim documenta ante nuptias conscripta iuridice fere nihil valent, si sola maneant sunt prorsus accipienda tamquam simplex simulantis extraiudicialis confessio, quae semper indiget probatione per testes et confirmatione. Cum vero simul concurrant documenta ante nuptias conscripta et probationes per testes, si aedem affirmant, iuridicum certum argumentum probationis habetur”; C. Di Felice, 9 maja 1972, n. 3.

<sup>13</sup> C. Pozzi, 14 maja 1971, n. 4.

<sup>14</sup> C. Parisella, 16 grudnia 1976, n. 8.

<sup>15</sup> Fontes CJC, vol. V, n. 3201, s. 654.

<sup>16</sup> C. Sabbatani, 26 kwietnia 1963; SRR Dec., vol. LV, s. 283.

O takiej możliwości wspomina również Bejan w wyroku z dnia 9 listopada 1962 r. (SRR Dec., vol. LIV, s. 579, n. 6), powołując się na Reiffenstuel'a (*Jus canonicum universum*, II, 22, 173), według którego należałoby przyjąć większą moc dowodową dokumentu prywatnego niż przyznania pozasądowego, ponieważ każdy z większą ostrożnością i rozważą pisze słowa niż je wypowiada.

<sup>17</sup> Lega-Bartocetti, *Commentarius in iudicia Ecclesiastica*, Roma 1950, vol II, s. 780, n. 5.

Opinię Sabbattaniego, gruntownie umotywowaną w powyższym wyroku, uważa się za „communis” w jurysprudencji rotalnej. Przyjął ją De Jorio w wyrokach z dnia 29 kwietnia 1964 r.<sup>18</sup>, 6 lipca 1966 r.<sup>19</sup> i 25 lutego 1976 r.<sup>20</sup>, Mundy w wyrokach z dnia 2 grudnia 1969 r. oraz 11 stycznia 1972 r.<sup>21</sup> oraz pośrednio Pinto w wyrokach z dnia 23 października 1972 r. oraz 25 listopada 1974 r.<sup>22</sup>, stwierdzając, że dokumenty sporządzone „ad probationem praeconstituendam” przy zaistnieniu innych elementów „plenam probationem suppeditare valent”.

Powstaje pytanie, czym są owe „inne elementy” czy też „argumenty”?

Sabbattani stawia następującą zasadę: „alia elementa” dotyczą samego pisma, tj. gdy świadkowie słyszeli o intencji jego autora oraz o symulacji wyrażonej w piśmie, przy czym wystarczy udowodnienie tylko jednego z tych elementów<sup>23</sup>.

W stanach faktycznych wyroków rotalnych, które orzekły nieważność małżeństwa z tytułu wykluczenia nierozzerwalności węzła małżeńskiego, moc dowodowa dokumentu prywatnego została uzupełniona przez następujące argumenty:

- a) zeznania świadków, którzy słyszeli o sporządzeniu dokumentu<sup>24</sup>;
- b) zeznania adwokata, który udzielał porady<sup>25</sup>;
- c) zeznania notariusza, u którego zdeponowano dokument<sup>26</sup>;
- d) potwierdzenie listu przez adresata, do którego wysłano go przed ślubem<sup>27</sup>;
- e) udowodnienie przyczyny symulacji (mentalność rozwodowa) oraz okoliczności<sup>28</sup>;
- f) potwierdzenie celu sporządzenia dokumentu oraz okoliczności<sup>29</sup>.

---

<sup>18</sup> C. De Jorio, 29 kwietnia 1964; SRR Dec., vol. LVI, s. 316, n. 12.

<sup>19</sup> C. De Jorio, 6 lipca 1966; SRR Dec., vol. LVIII, s. 524, n. 5.

<sup>20</sup> C. De Jorio, 25 lutego 1976, n. 4.

<sup>21</sup> C. Mundy, 2 grudnia 1969, n. 20; 11 stycznia 1972, n. 10

<sup>22</sup> C. Pinto 23 października 1972, n. 3; 25 listopada 1974, n. 3.

<sup>23</sup> SRR Dec., vol. LV, s. 288, n. 5.

<sup>24</sup> C. Sabbattani, 26 kwietnia 1963, s. 293; c. Di Felice, 29 marca 1969, n. 4; c. Mundy, 2 grudnia 1969, n. 64; c. Huot, 5 lipca 1975, n. 19.

<sup>25</sup> C. De Jorio, 29 kwietnia 1964, s. 326, n. 35.

<sup>26</sup> C. Ewers, 25 czerwca 1966, s. 445, n. 10

<sup>27</sup> C. Pinto, 23 października 1972, n. 5.

<sup>28</sup> C. Pinto, 25 listopada 1974, n. 4; c. De Jorio, 25 lutego 1976, n. 7 nn.

<sup>29</sup> C. Ewers, 25 czerwca 1977, s. 445, n. 10

Natomiast nie uznano mocy dowodowej dokumentu z następujących motywów:

- a) argumenty zewnętrzne i wewnętrzne podważyły autentyczność dokumentu <sup>30</sup>;
- b) treść dokumentu uznano za nieadekwatną dla wyrażenia symulacji zgody małżeńskiej <sup>31</sup>;
- c) podważenie prawdopodobności powoda <sup>32</sup>;
- d) okoliczności przemawiały przeciwko symulacji <sup>33</sup>.

#### 4. Warunki uznania mocy dowodowej dokumentu prywatnego

Aby przyjąć moc dowodową dokumentu prywatnego, winien on spełniać określone wymogi.

##### 1) Autentyczność dokumentu oraz czas przedślubny jego sporządzenia

Podstawowym wymogiem uznania mocy dowodowej dokumentu jest jego autentyczność oraz pochodzenie z okresu przedślubnego.

Jeżeli dokument został złożony u notariusza lub kompetentnego urzędnika, który *ex officio* jest upoważniony do przechowywania dokumentów, z całą pewnością można wnioskować o autentyczności dokumentu i o czasie przedślubnym jego sporządzenia <sup>34</sup>.

Jeżeli dokument został złożony u osoby prywatnej, wszystko zależy od wiarygodności tej osoby.

Pieczęć urzędu pocztowego wraz z datą daje podstawę do przypuszczenia, że dokument został sporządzony w tym okresie czasu.

W wątpliwości sędzia może zarządzić przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego kaligrafa, który winien ustalić, czy są dane przemawiające przeciwko podanej dacie sporządzenia dokumentu <sup>35</sup>.

Zależy to jednak od swobodnego uznania sędziowskiego. Turnus rotalny coram Mattioli w wyroku z dnia 8 marca 1962 r. stwierdza, że żądanie opinii biegłego kaligrafa w rozpatrywanej sprawie uznano za zbyteczne, gdyż nie potrafiły rozwiązać powstałych trudności. Przeciwko autentyczności i dacie przedślubnej sporządzenia dokumentu przemawiały bowiem zarówno argumenty zewnętrzne (o możliwości rozwodu strony zaczęły mówić dopiero po ślubie; pozwany za wszelką cenę dążył do pojednania z powódką i ratowania małżeństwa), jak i zewnętrzne (autor dokumentu nie wiedział, jaki czas dzielił egzamin przedślubny od ślubu: napisał, że odbył się on przed chwi-

<sup>29</sup> C. Egan, 30 kwietnia 1977, n. 8—10

<sup>30</sup> C. Mattioli, 8 marca 1962, s. 19 (tekstu orig.).

<sup>31</sup> C. De Jorio, 6 lipca 1966, s. 525, n. 9; c. Pozzi, 14 maja 1971, n. 10; c. Bejan, 17 czerwca 1972, n. 12; c. Di Felice, 9 maja 1972, n. 6; c. Davino, 15 stycznia 1976, n. 5.

<sup>32</sup> C. Bejan, 9 listopada 1962, s. 586.

<sup>33</sup> C. Palazzini, 17 grudnia 1965, s. 939, 23.

<sup>34</sup> SRR Dec., vol. LV, s. 286, n. 5.

<sup>35</sup> Tamże. Por. także c. Pinto, 23 października 1972, n. 3, 3.

łą, tymczasem zostało dowiedzione, że miał on miejsce 30 dni przed ślubem)<sup>36</sup>.

### 2) Świadomość treści oświadczenia u sporządzającego dokument

Z pisemnej deklaracji powinna wynikać świadomość i wiedza jej autora, dotycząca treści oświadczenia. Takie bowiem oświadczenie winno być złożone dobrowolnie, spontanicznie, z rozważą i świadomością jego przedmiotu. Dlatego nie ma znaczenia deklaracja złożona dla żartu czy też bez określonego celu, np. chęć naśladowania przyjaciela, który w ten sposób postąpił, czyli bez zaangażowania własnej woli. Im bardziej treść oświadczenia jest osobista, a nie wzięta z jakiegoś formularza, tym bardziej można domniemywać wolę symulacji u oświadczającego<sup>37</sup>.

### 3) Intencja ustanowienia dowodu na nieważność małżeństwa

Wszystkie wyroki zgodnie utrzymują, że dokument winien być sporządzony „ad probationem praconstituendam” dla przyszłej sprawy o nieważności małżeństwa, ponieważ cel przyświecający jej autorowi nie może różnić się od symulacji<sup>38</sup>. Co więcej, De Jorio lansuje pogląd, że autor dokumentu winien przewidzieć przynajmniej jako prawdopodobne zerwanie węzła małżeńskiego, a uzasadnia go genezą wprowadzenie zwyczaju sporządzania tego rodzaju oświadczeń. Otóż niektórzy profesorowie prawa kanonicznego na wydziałach świeckich, np. Dominik Schiappoli w Neapolu, doradzali swoim studentom, by przed ślubem sporządzali oświadczenie, że wykluczają nierozzerwalność małżeństwa i składali je u notariusza. Jeśli małżeństwo ułoży się dobrze, pismo pozostanie u notariusza, jeśli źle, posłuży do uzyskania wolności<sup>39</sup>.

Na tej podstawie De Jorio utrzymuje, że jeśli nupturient bez zad-

<sup>36</sup> C. Mattioli, 8 marca 1962, s. 19

<sup>37</sup> SRR Dec., vol. LV, 287, n. 5 Por. Villeggiante S., *De chartulis et declarationibus contra valorem matrimonii praeparatis*, Monitor Ecclesiasticus, 1962, fasc. 3—4, s. 563 nn.

<sup>38</sup> C. Sabbatani, 26 kwietnia 1963, s. 287 n. 5; c. De Jorio, 29 kwietnia 1964, s. 316, n. 12; c. Pozzi, 14 maja 1971, n. 10; c. Pinto, 25 listopada 1974, n. 3 i inne.

Wydaje się, że w tym świetle nie można przyjąć opinii Ks. Prof. S. Biskupskiego (*Proces małżeński*, Olsztyn 1960, s. 286), że takie dokumenty mogą stanowić dowód z tytułu braku zgody małżeńskiej „pod jednym warunkiem, że nie były pisane rozmyślnie, podstępnie, aby upozorować dla sądu dowód nieważności małżeństwa”, chyba że chodzi o sporządzenie dokumentu po ślubie, celem przedłożenia w sądzie.

<sup>39</sup> SSR Dec., vol. LVI, s. 317, n. 13. Zasadę „nisi coniuges providerint saltem uti probabilem dissolutionem convictus coniugalis” — lansuje De Jorio we wszystkich swoich wyrokach:

29 kwietnia 1964, s. 317, n. 14; 6 lipca 1966, s. 524, n. 5; 25 lutego 1976, n. 4.

Przyjmuje ją także Ewers w wyroku z dnia 25 czerwca 1966, s. 444, n. 9.



nej przyczyny symulacji sporządza taki dokument, należy wnioskować, że uczynił to dla innego celu, by np. mieć posłuszną żonę, albo też zabezpieczyć sobie działanie in fraudem legis<sup>40</sup>.

Skoro jednak przyjmiemy, że przyczyną symulacji może stać się „malitia simulantis”, omawiany wymóg nie wydaje się bezwzględny<sup>41</sup>. Zabezpieczenie bowiem działania bezkarnego „in fraudem legis” oznacza również przygotowanie dowodu przeciw ważności zawieranego małżeństwa.

#### 4) Treść dokumentu

##### a) Zrozumiałość użytych słów

Wspomnieliśmy powyżej (3, 1), że według opinii Mattioli'ego, wyrażonej w wyroku z dnia 8 marca 1962 r., dla udowodnienia braku zgody małżeńskiej wystarczy intencja ustanowienia dowodu dla przyszłej sprawy małżeńskiej, przy czym nie ma istotnego znaczenia sama treść dokumentu, gdyż użyte w nim słowa mogą być również niezrozumiałe.

Jednakże to zapatrywanie nie zostało przyjęte w orzecznictwie rotalnym. Na podstawie niezrozumiałych słów nie można wnioskować o woli nupturienta, konstatuje De Jorio, chyba że ktoś zostanie specjalnie oświecony — jak prorok Daniel<sup>42</sup>. Intencji ustanowienia „effugium” dla przyszłej sprawy małżeńskiej nie da się wydedukować ze słów niezrozumiałych; w takim bowiem wypadku powinno się ją udowodnić na podstawie zeznań świadków. Wtedy jednak — zauważa Sabbatani — nie mamy do czynienia z dowodem dokumentalnym, ale z dowodem ze świadków<sup>43</sup>. Innymi słowy: w systemie prawa materialnego sporządzenie dokumentu prywatnego „ad probationem praeconstituendam” wskazuje na intencję sprawcy, wykluczającą nierozzerwalność małżeństwa; natomiast w systemie prawa procesowego ta intencja — przy użyciu niezrozumiałych słów — powinna być udowodniona przez świadków, gdyż dokument nie jest w stanie potwierdzić jej prawdziwość<sup>44</sup>.

##### 2) Adekwatność oświadczenia

Jurisprudencja rotalna zgodnie przyjmuje, że należy wnosić o wykluczeniu nierozzerwalności małżeństwa, jeśli nupturient w dokumencie sporządzonym przed ślubem w sposób adekwatny wyraził wolę

<sup>40</sup> C. De Jorio, 29 kwietnia 1964, s. 317, n. 14; 6 lipca 1966, s. 524, n. 5; c. Bejan, 17 czerwca 1972, n. 5.

<sup>41</sup> Por SRR Dec., vol. LVI, s. 317, n. 14.

<sup>42</sup> Tamże, s. 315, n. 10

<sup>43</sup> SRR Dec., vol. LV, s. 289, n. 5

<sup>44</sup> Tamże, Por. także c. Mundy, 2 grudnia 1969, n. 25

zawarcia małżeństwa rozerwalnego w sposób absolutny, lub też hipotetyczny, tj. jeśli pożycie małżeńskie będzie układało się niepomyślnie „si res male cesserint”<sup>45</sup>, albo też nie zamierzał wiązać się definitywnie z drugą stroną<sup>46</sup>, albo też zastrzegł sobie prawo do zerwania małżeństwa czy to przez rozwód, czy też przez uzyskanie orzeczenia nieważności lub innego stosowanego środka<sup>47</sup>, albo postanowił zerwać je według swego uznania<sup>48</sup> lub też skoro to będzie możliwe<sup>49</sup>.

Powstaje jednak trudniejszy problem, w jaki sposób należy ocenić wolę kontrahenta, wyrażoną w sposób nieadekwatny.

Orzecznictwo rotalne notuje wypadki, w których nupturient za poradą osoby trzeciej, więcej lub mniej kompetentnej, napisał list lub sporządził oświadczenie, ujawniając w nim awersję do zawieranego małżeństwa oraz elementy przymusu ze strony swej rodziny lub współkontrahenta, nie wspominając o swej woli symulacji zgody małżeńskiej, w szczególności zaś wykluczenia nierozzerwalności małżeństwa. Czy takie oświadczenie może stanowić dowód za wykluczeniem nierozzerwalności związku małżeńskiego?

W wyroku z dnia 2 grudnia 1969 r. c. Mundy uznano autentyczność pisma, w którym pozwana podała okoliczności wywartego na nią przymusu do zawarcia małżeństwa. W toku procesu przymus nie został udowodniony. Jednakże Audytorzy przyjęli, że przez ten dokument pozwana zamierzała ustanowić dowód, chociaż nieadekwatny co do treści, dla rozwiązania węzła małżeńskiego<sup>50</sup>. Świadkowie bowiem potwierdzili zarówno istnienie dokumentu, jak również jego cel, tj. że pozwana pragnęła ustanowić dowód dla przyszłego procesu o nieważność małżeństwa. Na tej podstawie orzeczono nieważność małżeństwa z tytułu wykluczenia nierozzerwalności małżeństwa przez stronę pozwaną<sup>51</sup>.

Jednakże Turnus apelacyjny c. Pozzi, w wyroku z dnia 14 maja 1971 r. uchylił poprzednią decyzję, motywując swoje stanowisko w następujący sposób: przedstawiony dokument nie posiada żadnej mocy dowodowej, ponieważ jego treść okazała się fałszywa; został więc sporządzony bez określonego celu i dlatego nie może służyć jako śro-

---

<sup>45</sup> C. Pinto, 23 października 1972, n. 5; c. Palazzini, 17 grudnia 1965, s. 936, n. 15.

<sup>46</sup> C. Pinto, 25 listopada 1974, n. 4 c.

<sup>47</sup> C. Palazzini, 17 grudnia 1965, s. 936, n. 15

<sup>48</sup> C. Sabbatani, 26 kwietnia 1963, s. 292, n. 8; c. De Jorio, 25 lutego 1976, n. 7.

<sup>49</sup> C. De Jorio, 29 kwietnia 1964, s. 325, n. 31. Można jeszcze dodać intencję nie zawierania małżeństwa ważnie sakramentalnego — c. Parisella, 16 grudnia 1976, n. 19; traktowanie małżeństwa jako rozzerwalny związek — c. Ewers, 25 czerwca 1966, s. 444, n. 9.

<sup>50</sup> C. Mundy, 2 grudnia 1969, n. 62.

<sup>51</sup> Tamże, n. 64.

dek dowodowy przy symulacji, którą należy udowodnić innymi dowodami<sup>52</sup>.

W podobnej sprawie odnotowujemy również dwie decyzje rotalne, przeciwne sobie.

Stan faktyczny przedstawiał się w ten sposób: piętnastoletnia pozwana złożyła przed ślubem oświadczenie wobec adwokata o swej awersji do małżeństwa z powodem oraz o groźbie wydziedziczenia i zamknięcia w klasztorze na wypadek odmowy małżeństwa.

Turnus rotalny c. Bejan w wyroku z dnia 17 czerwca 1972 r. odrzucił moc dowodową oświadczenia pozwanej na wykluczenie nierozzerwalności małżeństwa stanowiąc, że nie można domniemywać intencji „divertendi” z faktu istnienia dokumentu prywatnego, którego treść dotyczy przymusu, a nie symulacji<sup>53</sup>. Stąd też zapadł wyrok „non constare de nullitate matrimonii”, ponieważ uznano za nieudowodnione wykluczenie nierozzerwalności małżeństwa.

Jednakże Turnus odwoławczy c. Huot zajął w tej sprawie stanowisko diametralnie przeciwne.

Treść bowiem dokumentu oceniono w świetle zeznań pozwanej, która oświadczyła, że w czasie sporządzania dokumentu ujawniła adwokatowi nie tylko okoliczności przymusu, ale również intencję zerwania małżeństwa w wypadku, gdyby pożycie małżeńskie okazało się nie-szczęśliwe<sup>54</sup>. Nie znająca prawa nieletnia pozwana nie zdawała sobie sprawy, że pominięcie okoliczności wykluczenia nierozzerwalności małżeńskiej może zaszkodzić jej przyszłej sprawie.

Ponieważ świadkowie potwierdzili cel dokumentu, tj. że miał służyć dla rozwiązania małżeństwa, sędziowie w wyroku z dnia 5 lipca 1975 r. orzekli nieważność małżeństwa z tytułu wykluczenia nierozzerwalności po stronie pozwanej, uchylając wyrok poprzedniego Turnusu<sup>55</sup>.

Nieadekwatne oświadczenie woli, zawarte w dokumencie prywatnym, uznano również za dowód na wykluczenie nierozzerwalności małżeńskiej w wyroku z dnia 11 stycznia 1972 r. c. Mundy. Stan faktyczny sprawy wykazał, że w okresie przedślubnym pozwana wysłała powodowi list, w którym zagroziła samobójstwem w wypadku odmowy małżeństwa. W toku procesu zostało dowiedzione, że pozwana nie wyrażała żadnych gróźb pod adresem powoda. Jednakże zeznania stron i świadków wykazały, że list pozwanej stanowił zabezpieczenie do wodu dla przyszłej sprawy o nieważność małżeństwa i wynikał z paktu zawartego między stronami co do wykluczenia nierozzerwalności małżeńskiej, a wola symulacji, przynajmniej po stronie powoda, do-

<sup>52</sup> C. Pozzi, 14 maja 1971, n. 10.

<sup>53</sup> C. Bejan, 17 czerwca 1972, n. 9.

<sup>54</sup> C. Huot, 5 lipca 1975, n. 18.

<sup>55</sup> Tamże, n. 20: „haec tamen coactio fuit in concreto, causa cur conventa nuptias aggressa est intentionem nutriens saltem hypothetice jus sibi reservandi propriam libertatem recuperandi”.

trwała do chwili ślubu. Wyjaśniono również, że treść listu, zawierająca groźbę pozwanej, pochodziła z sugestii adwokata, który prowadził sprawę ojca powoda z tytułu przymusu. List pozwanej, chociaż nieadekwatny w swej treści, stał się jednak „effugium atque probatio praematrimonialis contra valorem matriomonii”. Stąd też wyrok zapadł za nieważnością małżeństwa, ponieważ powód nie miał intencji zawarcia małżeństwa nierozzerwalnego i w tym celu już przed ślubem postarał się o zabezpieczenie sobie dowodu<sup>56</sup>.

Analogiczne rozstrzygnięcie spotykamy w wyroku z dnia 30 kwietnia 1977 r. c. Egan.

Turnus rotalny uznał walor listu, który napisał powód do swego przyjaciela o wywieranym przymusie do ślubu, jako dowód na wykluczenie nierozzerwalności małżeństwa. Ustalono bowiem na podstawie zeznań świadków, że pisząc taki list powód zamierzał ukonstytuować dowód na nieważność swego małżeństwa<sup>57</sup>. Sędziowie więc orzekli nieważność małżeństwa z tytułu wykluczenia nierozzerwalności, wychodząc z założenia, że prawdziwą wolę autora dokumentu oraz przyczynę, dla której zamierzał w przyszłości zerwać małżeństwo, należy oceniać na podstawie zeznań świadków oraz okoliczności<sup>58</sup>.

Z powyższej analizy wyroków rotalnych wynika, że przy nieadekwatnym wyrażeniu woli w treści dokumentu istotne znaczenie posiada intencja ustanowienia dowodu na nieważność małżeństwa. Wykazanie istnienia takiej intencji oraz proporcjonalnie ważnej przyczyny symulacji wystarcza, zdaniem Pinto, do stwierdzenia wykluczenia nierozzerwalności małżeństwa, zwłaszcza gdy jeszcze zostanie poparte okolicznościami. W takim bowiem wypadku nupturient nie tylko wyraża wolę zerwania węzła małżeńskiego, ale już przed ślubem przygotowuje ku temu odpowiednie środki<sup>59</sup>.

---

<sup>56</sup> C. Mundy, 11 stycznia 1972, nn. 14—18; por. n. 10, II, d: „si autem per accidens ex actis probari poterit scribentem per verba adhibita non de consensu simulato sed puta, de consensu meticulouso, consentiente quidem altera parte, scienter et false scripsisse ex praeciso consilio alicuius consiliarii autumantem tale documentum sufficere ad effugium praeconstituendum pro vinculo matrimoniali postea disruptendo, probatio quaedam deinde habebitur de ipso excluso bono sacramenti!”.

<sup>57</sup> C. Egan, 30 kwietnia 1977, n. 8.

<sup>58</sup> Tamże. Por. także n. 3: „Quare ... praeter auctorem et tempus compositionis et ipsa verba adhibita, Judex ante oculos habere debet omnia etiam quae testes dicunt et adiuncta significant tum de vera voluntate scriptoris matrimonii inituri tum et potissimum de causa propter quam ille forsitan decreverit sibi providere et coniugium terminare posset si voluisset”.

<sup>59</sup> C. Pinto, 23 października 1972, n. 3, 3: „Quamvis documentum, in suo argumento spectatum, ineptum sit ad matrimonium nullitatem comprobendam, mera intentio praecostituendi illo probationem nullitatis, dummodo certo constet tum de ipsa cum de proportionata

**Probatio ex documentis in casu simulationis matrimonii**

Nonnumquam accidit ut partes iam ante nuptias aliquod documentum conficiant ad praeconstituendam probationem in processu nullitatis matrimonii forte exhibendum, si coniugium naufragium fecerit. Quae sit vis probativa talis documenti in causis de simulatione consensus, praesertim cum agitur de exclusione indissolubilitatis matrimonii, id est utrum constituat adminiculum probationis ad instar confessionis extraiudicialis (art. 116 P. M.), an potius superet simplex adminiculum, deinde quae conditiones requirantur ex parte ipsius documenti, ut sit aptum ad probationem, hoc in articulo pertractatur ob oculos habitas recentiores decisiones Rotaes.

---

simulandi causa, sufficientem suppeditat probationem de bono sacramento excluso praesertim quum adiunctis robaratur. Tunc enim contrahens, non solum declarat suam intentionem se liberandi a vinculo in hypotesi quadam, sed de facto iam viam parat ad id obtinendum”.